

**Teza: doręczenia**

**Pismo wysłane pod adres miejsca zamieszkania lub wskazany przez stronę uważa się za doręczone wtedy, gdy strona, nie podając nowego adresu, zmienia miejsce zamieszkania lub pod wskazanym przez siebie adresem nie przebywa.**

**Sygn. akt WO-53/18**

## POSTANOWIENIE

z dnia 26 czerwca 2018 roku

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie**

**w składzie następującym:**

**Przewodniczący:** SWSD Dariusz Drozdowski /sprawozdawca/

**Sędziowie:** SWSD Magdalena Szepczyńska,

SWSD Anna Karaś

**Protokolant:** Aneta Stefańska

w sprawie radcy prawnego A. K. (2)

obwinionego z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 26 czerwca 2018 roku wniosku obrońcy obwinionego w przedmiocie wznowienia postępowania w sprawie zakończonej orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z 27 stycznia 2016 r., sygn. akt D 51/2015,

**postanowił**

1.

oddalić wniosek o wznowienie postępowania,

2.

obciążyć obwinionego radcę prawnego A. K. (2) wydatkami związanymi z postępowaniem w przedmiocie wznowienia - na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w kwocie 1000 (słownie złotych: jeden tysiąc).

## Uzasadnienie

Orzeczeniem z dnia 27 stycznia 2016 r., sygn. akt D 51/2015, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie uznał radcę prawnego A. K. (2) za winnego tego, że ten dopuścił się zawinonego nienależytego prowadzenia sprawy w ten sposób, że w okresie pomiędzy dniem 29 listopada 2010 r. a dniem 18 sierpnia 2011 r. w sprawie o sygn. akt IV P 96/11 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Łomży, IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, nie kontaktował się z klientem A. M. i nie informował swojego mocodawcy o przebiegu sprawy oraz o czynnościach podejmowanych w sprawie, w której został ustanowiony przez A. M. na mocy pełnomocnictwa z dnia 29 listopada 2010 r. oraz, że zwlekał ze złożeniem pozwu w sprawie z powództwa Pana A. M., a następnie nie uzupełnił pozwu na wezwanie Sądu, co skutkowało zwrotem pozwu w dniu 18 sierpnia 2011 r., czyli deliktu dyscyplinarnego zakwalifikowanego z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i wymierzył mu karę zawieszenia prawa wykonywania zawodu radcy prawnego na czas dwóch lat

oraz orzekł zakaz wykonywania patronatu na czas trzech lat, a także obciążył kosztami postępowania dyscyplinarnego w kwocie 1.500,00 złotych.

Odwołanie od tego orzeczenia wniósł radca prawny A. K. (2) w piśmie z dnia 21 września 2016 r. Wraz z tym odwołaniem złożył także wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania.

We wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania radca prawny wskazał, że w postępowaniu dyscyplinarnym, które zakończyło się umorzeniem przez rzecznika dyscyplinarnego, a następnie zostało ponownie podjęte, był w kontakcie z rzecznikiem dyscyplinarnym zarówno osobistym, jak i elektronicznym i telefonicznym. Wyjaśnił, że adresu poczty elektronicznej oraz numeru telefonu nie zmieniał od lat i kilkakrotnie, jeśli zachodziła taka potrzeba ze strony okręgowej izby, czy rzecznika dyscyplinarnego, nawiązywano z nim kontakt i stawał się na otrzymane wezwania lub w celu rozstrzygnięcia powstałych spraw. Jednakże przyznał, że wskutek tego, iż był jednym z kredytobiorców kredytu we frankach szwajcarskich, na skutek trudności osobistych, zdrowotnych i finansowych zmuszony był przekazać bankowi - kredytodawcy nieruchomości w zamian za anulowanie kredytu i musiał opuścić dotychczasowy adres w W. przy ul. (...), co stało się wiosną 2015 r. Radca prawny podał dalej, że od tego czasu przez pewien okres korespondencja do niego docierała, a później już nie. Od tamtego czasu nie posiada żadnej nieruchomości i zamieszkuje w lokalach wynajmowanych, które stosunkowo często zmieniał (m. in. ul. (...), ul. (...), ul. (...)). Nie ma stałego adresu i dopiero od niedawna udało mu się ustanowić stały adres dla doręczeń w postaci skrytki pocztowej. W tamtym czasie poczta w sprawach klientów była doręczana na ich adresy w uzgodnieniu z nimi. Radca prawny podał też, że w tamtym czasie sygnalizował, że poczta do niego nie dociera oraz że zdarzało mu się odnalezienie awizo w błocie na ulicy (w okresie utrzymywania nieruchomości przy ul. (...)). Podał też, że zdarzało mu się otrzymywać awizo InPost, choć listu w punkcie odbioru nie było. Radca prawny przyznał, że nie informował izby radców prawnych o zmianie adresu, ale uzasadnił to chęcią uniknięcia ciągłych zmian w adresie korespondencyjnym i podkreślił, że był przekonany, iż nie toczy się przeciwko niemu już żadne postępowanie dyscyplinarne. Podniósł, że po pierwszym umorzeniu na zakończenie przesłuchania po wznowieniu sprawy został poinformowany przez rzecznika dyscyplinarnego, że sprawa jest do umorzenia i stąd co do tego pozostawał w ufności do organów dyscyplinarnych. Podał następnie, że o orzeczeniu skazującym dowiedział się przypadkowo w dniu 14 września 2016 r. w trakcie próby przegładu akt sprawy w Sądzie Rejonowym Warszawa-Wola.

Powyższą argumentację radca prawny przywołał także w odwołaniu z dnia 21 września 2016 r. W tym odwołaniu wnosząc o uniewinnienie, umorzenie postępowania względnie wymierzenie kary upomnienia lub nagany, zarzucił nadmierną surowość wymierzonej mu kary oraz niemożność obrony na rozprawie z uwagi na brak wiedzy o prowadzonym postępowaniu. Zarzuty odwołania zostały następnie uzupełnione w piśmie obrońcy radcy prawnego z dnia 27 września 2016 r. W tym piśmie orzeczeniu Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego zostały postawione zarzuty:

1)

naruszenia przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść orzeczenia - wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej poprzez orzeczenie o odpowiedzialności dyscyplinarnej obwinionego, mimo że w dniu 29 listopada 2015 r. nastąpiło przedawnienie karalności zarzuconego czynu, zaś w dniu 18 sierpnia 2016 r. nastąpiło całkowite przedawnienie karalności za czyn opisany we wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego;

2)

naruszenia przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść orzeczenia polegające na nieprawidłowym dokonywaniu doręczeń obwinionemu:

a)

wezwania na rozprawę wyznaczoną na dzień 27 stycznia 2016 r.,

b)

odpisu orzeczenia z dnia 27 stycznia 2016 r. wraz z uzasadnieniem,

które to uchybienia skutkowały naruszeniem prawa obwinionego do udziału we własnej sprawie oraz prawa do obrony;

3)

rażącą niewspółmierność kar.

Obrońca obwinionego wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i umorzenie postępowania z powodu przedawnienia karalności czynu.

Postanowieniem z dnia 17 października 2016 r., sygn. akt D 62/2016, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie uwzględnił wniosek obwinionego i przywrócił mu termin do wniesienia odwołania. Z kolei Przewodniczący tego Sądu w dniu 7 listopada 2016 r. zarządził przyjęcie odwołań obwinionego i jego obrońcy i przekazanie sprawy do rozpatrzenia w postępowaniu odwoławczym. Jednakże Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie postanowieniem z dnia 25 stycznia 2017 r., sygn. akt WO-167/16, pozostawił bez rozpoznania przyjęty środek odwoławczy z uwagi na to, że przyjęcie tego środka przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie nastąpiło na skutek niezasadnego przywrócenia terminu. To postanowienie po rozpoznaniu odwołań obwinionego i jego obrońcy zostało utrzymane w mocy przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny postanowieniem z dnia 16 maja 2017 r., sygn. akt WO 167/16.

Jednocześnie wraz z próbą wniesienia odwołania pismem z dnia 14 października 2016 r. i niezależnie od wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania, obrońca obwinionego radcy prawnego złożył wniosek o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym przedmiotowym orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 27 stycznia 2016 r., sygn. akt D 51/2015. Składając ten wniosek obrońca obwinionego wniósł na korzyść obwinionego o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i umorzenie postępowania na podstawie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 oraz art. 70 ust. 2 ustawy o radcach prawnych oraz o określenie, że koszty postępowania ponosi Okręgowa Izba Radców Prawnych. We wniosku obrońca obwinionego wskazał, że przesłanką jego złożenia jest okoliczność, że postępowanie zakończone prawomocnym orzeczeniem, o którym obwiniony dowiedział się 14 września 2016 r., zostało przeprowadzone pod nieobecność obwinionego, któremu nie doręczono zawiadomienia o terminach posiedzeń w dniach 12 stycznia oraz 27 stycznia 2016 r., w sytuacji gdy obwiniony nie wiedział o terminie, o których nie był zawiadomiony osobiście, jak też w trybach opisanych w art. 68<sup>3</sup> ustawy o radcach prawnych oraz art. 133 § 2 k.p.k., art. 136 § 1 k.p.k., a zatem wbrew postanowieniu Sądu wydanemu na posiedzeniu w dniu 27 stycznia 2016 r. - nie było przesłanek do prowadzenia postępowania w trybie art. 68<sup>3</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych - pod nieobecność obwinionego.

Wniosek o wznowienie postępowania został następnie podtrzymany w piśmie obrońcy obwinionego z dnia 6 marca 2018 r., w którym wyraźnie zostało podane, iż podstawę prawną wniosku stanowi art. 540b § 1 k.p.k. Także obwiniony radca prawny w piśmie z dnia 4 kwietnia 2018 r. wniósł o merytoryczne rozpoznanie wniosku o wznowienie postępowania. Te pisma były odpowiedzią na pismo Przewodniczącego Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 7 grudnia 2017 r., którym stwierdził on brak przesłanek do wznowienia postępowania z urzędu.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny rozstrzygając w sprawie wniosku o wznowienie postępowania zważył co następuje:

Wniosek obrońcy obwinionego o wznowienie postępowania zakończonego orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 27 stycznia 2016 r., sygn. akt D 51/2015, nie zasługiwał na uwzględnienie.

Podstawą wniosku o wznowienie postępowania, wskazaną przez jego autora, był przepis art. 540b § 1 k.p.k. Natomiast przesłanką wznowienia, sprecyzowaną w uzasadnieniu wniosku - brak odroczenia rozprawy w dniu 27 stycznia 2016

r. i brak zawiadomienia obwinionego o tym terminie rozprawy, na której orzeczono o ukaraniu obwinionego pod jego nieobecność, gdy nie było przesłanek do prowadzenia rozprawy pod nieobecność obwinionego.

Analiza okoliczności udokumentowanych w aktach przedmiotowej sprawy prowadzi do przekonania, że inicjatywa obwinionego zmierzająca do wznowienia postępowania i uchylenia kwestionowanego orzeczenia w tej sprawie - okazała się chybiona. Nie wykazano bowiem, aby w istniejących realiach doszło do zmaterializowania się podstawy wznowienia postępowania wskazanej przez obwinionego związanej z rozpoznaniem sprawy pod jego nieobecność. Treść przepisu art. 540b § 1 k.p.k., na który powołał się obrońca obwinionego, nie pozostawia wątpliwości co do tego, że przesłanką umożliwiającą zakwestionowanie prawomocnego orzeczenia wydanego w tym trybie pod nieobecność obwinionego jest wykazanie, iż nie uzyskał on informacji o terminie rozprawy lub posiedzenia oraz o możliwości wydania orzeczenia pod jego nieobecność.

W sprawie nie budzi wątpliwości, że gdy obwinionemu w dniu 20 lutego 2013 r. zostały przez Zastępcę Okręgowego Rzecznika Dyscyplinarnego przedstawione zarzuty zawarte w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów z dnia 25 stycznia 2013 r., ten radca prawny został także pouczony o obowiązku zawiadamiania organu prowadzącego postępowanie o zmianie miejsca zamieszkania. Jednocześnie obwiniony został pouczony, że jeżeli nie podając nowego adresu zmieni miejsce zamieszkania lub nie będzie przebywał pod wskazanym przez siebie adresem, pismo wysłane pod tym adresem uważa się za doręczone (art. 139 § 1 k.p.k.). Obwiniony jako swój adres wskazał adres: (...)-(...) W. ul. (...). O zmianie tego adresu na nowy tj. (...)-(...) W. ul. (...), skrytka pocztowa nr 48, poinformował Okręgową Izbę Radców Prawnych w Warszawie dopiero dnia 29 września 2016 r., czyli już po uprawomocnieniu się orzeczenia z dnia 27 stycznia 2016 r.

O prowadzonym postępowaniu dyscyplinarnym obwiniony po raz pierwszy uzyskał wiedzę, gdy został wezwany przez rzecznika dyscyplinarnego pismami z dnia 20 kwietnia 2012 r. i z dnia 22 czerwca 2012 r. do złożenia wyjaśnień. Te wezwania zostały obwinionemu doręczone pod adresem w W. przy ul. (...) odpowiednio w dniu 12 maja 2012 r. i dniu 29 czerwca 2012 r. Na ten adres zostało także skutecznie doręczone wezwanie rzecznika dyscyplinarnego z dnia 28 stycznia 2013 r. w związku z wszczęciem postępowania dyscyplinarnego. W dniu 20 lutego 2013 r. doszło do przesłuchania obwinionego. Postanowienia rzecznika dyscyplinarnego z dnia 10 czerwca 2013 r. o umorzeniu dochodzenia obwiniony nie odebrał - przesyłka pocztowa została zwrócona jako niepodjęta w terminie. Obwiniony nie odebrał także wysłanego do niego na adres w W. przy ul. (...) przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie postanowienia z dnia 6 września 2013 r., sygn. akt DO 79/2013, o uchyleniu postanowienia rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu dochodzenia i przekazaniu sprawy temu rzecznikowi do dalszego prowadzenia. Po tym skierowane do obwinionego przez rzecznika dyscyplinarnego wezwania na przesłuchanie z dnia 19 grudnia 2013 r., z dnia 10 lutego 2014 r., z dnia 24 marca 2014 r., z dnia 2 grudnia 2014 r. i z dnia 20 kwietnia 2015 r. zostały doręczone mu za pośrednictwem poczty na wskazany wcześniej adres. W dniu 25 maja 2015 r. doszło do przesłuchania obwinionego przez rzecznika dyscyplinarnego. Wtedy też obwiniony nie zgłosił wniosku o końcowe zapoznanie go z aktami. Po tym przesłuchaniu rzecznik dyscyplinarny zamknął dochodzenie i skierował przeciwko obwinionemu do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie wniosek o ukaranie.

Zawiadomienie Okręgowego sądu dyscyplinarnego z dnia 16 września 2015 r. skierowane do obwinionego o skierowaniu do tego sądu przez rzecznika dyscyplinarnego przeciwko obwinionemu wniosku o ukaranie wraz z odpisem tego wniosku wysłane do obwinionego na adres w W. przy ul. (...) zostało zwrócone przez pocztę jako przesyłka niepodjęta w terminie. Kolejnych wezwań Okręgowego sądu dyscyplinarnego z dnia 30 października 2015 r. na rozprawę wyznaczoną na dzień 16 listopada 2015 r. oraz z dnia 19 listopada 2015 r. na rozprawę wyznaczoną na dzień 12 stycznia 2016 r. wysłanych na wskazywany wcześniej ten sam adres obwiniony nie odebrał. Także te przesyłki zostały przez pocztę zwrócone jako niepodjęte w terminie przez adresata.

W tych okolicznościach rozprawa przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym wyznaczona na dzień 12 stycznia 2016 r. odbyła się bez udziału obwinionego. Wówczas ten sąd odraczając rozprawę na kolejny termin - 27 stycznia 2016 r. zarządził doręczenie wezwania obwinionemu nie za pośrednictwem poczty, ale za pośrednictwem prywatnej firmy

kurierskiej na adres w W. przy ul. (...). Jednak kurier tej firmy nie doręczył wezwania obwinionemu z uwagi na to, że nikogo pod tym adresem nie zastał. Dla Okręgowego sądu dyscyplinarnego fakt niedoręczenia wezwania nie stanowił przeszkody w przeprowadzeniu rozprawy w dniu 27 stycznia 2016 r. i uznając, że doręczenie było skuteczne na podstawie art. 137 k.p.k., i że rozprawę może odbyć pod nieobecność obwinionego, rozprawę przeprowadził i tego dnia wydał orzeczenie o ukaraniu obwinionego. Kolejne pisma Okręgowego sądu dyscyplinarnego kierowane do obwinionego pod wskazany wcześniej adres, a to z dnia 5 lipca 2016 r. z odpisem orzeczenia z dnia 27 stycznia 2017 r. wraz z uzasadnieniem oraz z dnia 24 sierpnia 2016 r. z wezwaniem do zapłaty zasądzonych kosztów postępowania w kwocie 1.500,00 złotych nie zostały odebrane przez obwinionego i zostały zwrócone przez pocztę jako niepodjęte w terminie.

Rozpatrywany wniosek o wznowienie postępowania opierał się na założeniu, że obwiniony radca prawny został pozbawiony prawa do obrony, ponieważ zawiadomienie go o rozprawie wyznaczonej na dzień 27 stycznia 2016 r. odbyło się z naruszeniem zasad doręczeń określonych w art. 133 § 2 k.p.k., art. 136 § 1 k.p.k. Jednak w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego nie doszło do naruszenia tych przepisów przez Okręgowy sąd dyscyplinarny.

W myśl unormowania art. 139 § 1 k.p.k. mającego zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym radców prawnych pismo wysłane pod adresem miejsca zamieszkania lub wskazanym przez stronę uważa się za doręczone wtedy, gdy strona, nie podając nowego adresu, zmienia miejsce zamieszkania lub pod wskazanym przez siebie adresem nie przebywa. Treść tego właśnie przepisu odpowiada sytuacji stwierdzonej w tej sprawie. Okręgowy sąd dyscyplinarny dysponował jedynie wskazanym przez obwinionego adresem w W. przy ul. (...). Skuteczność doręczeń pod tym adresem na etapie postępowania przed rzecznikiem dyscyplinarnym nie może być kwestionowana do maja 2015 r. Był to adres podany przez obwinionego. Dopiero na etapie postępowania po uprawomocnieniu się orzeczenia z dnia 27 stycznia 2016 r. obwiniony ujawnił, że jakkolwiek związek z tym adresem utracił w kwietniu 2015 r., o czym jednak nie poinformował ani organów dyscyplinarnych, ani własnej izby radców prawnych.

Do doręczenia zastępczego uregulowanego w art. 133 § 1 k.p.k. w formie opisanej w art. 133 § 2 k.p.k. może dojść tylko wówczas, gdy doręczyciel ustali nie tylko to, że nie jest możliwe dokonanie doręczenia w sposób wskazany w art. 132 § 2 k.p.k. (a więc za pośrednictwem dorosłego domownika albo administracji domu, dozorca domu lub sołtysa - jeżeli podejmą się oddać pismo adresatowi), ale przede wszystkim to, że nieobecność adresata w jego mieszkaniu ma charakter chwilowy. Taki zaś charakter nieobecności - zazwyczaj związanej z różnymi pozadomowymi zajęciami (np. z wykonywaniem pracy) czy z wyjazdem (np. skorzystaniem z urlopu) - oznacza, że chodzi o krótkotrwały pobyt adresata poza mieszkaniem, nie zaś o pobyt stały poza tym miejscem, czy wręcz związany ze zmianą miejsca zamieszkania.

Doręczenie zastępcze w opisany wyżej sposób nie może więc nastąpić, w sytuacji gdy adresat już pod danym adresem nie mieszka.

Tak więc ustalenie, że obwiniony jako adresat przesyłki nie mieszka pod podanym adresem tj. w W. przy ul. (...) nie uzasadniało konieczności awizowania tej przesyłki stosownie do wymogów art. 133 § 2 k.p.k. oraz pozostawienia przesyłki w najbliższej placówce pocztowej operatora publicznego, czy w najbliższej jednostce Policji albo we właściwym urzędzie gminy. Zastosowanie tej procedury doręczenia, gdy z założenia wynika, że adresat nie miałby nawet sposobności zapoznać się z informacją o próbie doręczenia przesyłki, nie miałoby żadnego sensu. Nie dawałoby też oczekiwanej przez obwinionego i jego obrońcę wystarczającej pewności co do tego, że nawet pozostawienie awizo o przesyłce przez doręczyciela publicznego operatora miałyby szansę powiadomienia obwinionego o rozprawie wyznaczonej na dzień 27 stycznia 2016 r. Nadto Okręgowy sąd dyscyplinarny podejmując próbę doręczenia wezwania za pośrednictwem firmy kurierskiej na wyznaczoną na ten dzień rozprawę, kierował się tym, iż dotychczasowe próby doręczenia przesyłek obwinionemu okazały się bezskuteczne. Stąd, w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, uzasadniona była próba doręczenia wezwania w inny sposób niż za pośrednictwem poczty z powodu dotychczasowych bezskutecznych prób doręczenia oraz miała ona podstawę prawną w art. 137 k.p.k.

Wobec tego spełnienie gwarancji rzetelnego postępowania przed Okręgowym sądem dyscyplinarnym w sposób wskazany jak we wniosku o wznowienie miałyby, w tym wypadku, wyłącznie iluzoryczny charakter.

W świetle bezspornie przyznanego przez obwinionego faktu, że wtedy [w styczniu 2016 r.] nie miał żadnej możliwości odebrania przesyłki skierowanej na adres w W. przy ul. (...), ponieważ mieszkał wówczas pod innym adresem, którego nie jest nawet w stanie wskazać, nawet awizowanie przesyłki przez operatora publicznego literalnie zgodne z przepisem art. 133 § 2 k.p.k. nie mogło doprowadzić do skutecznego powiadomienia obwinionego o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 27 stycznia 2016 r., czy też na inny termin. Tym samym nie ma też żadnych przesłanek do twierdzenia, że obwiniony stawilby się na rozprawę i podjął obronę.

Oceniając przedstawiony stan sprawy, stwierdzić zatem należało, że prawidłowość uznania doręczenia wezwania obwinionego na rozprawę wyznaczoną na dzień 27 stycznia 2016 r. za skuteczne nie nasuwa wątpliwości w świetle przepisu art. 139 § 1 k.p.k., a więc nie ma podstaw do oceny, że doszło do naruszenia tego przepisu. Z kolei Okręgowy sąd dyscyplinarny również nie mógł naruszyć przepisu art. 133 § 2 k.p.k., jako że unormowanie to, w zaistniałych warunkach, nie miało w sprawie zastosowania, skoro obwiniony wyprowadził się spod podanego przez siebie adresu, gdzie wysłano mu wezwanie na rozprawę i musiałoby i tak doprowadzić Okręgowy sąd dyscyplinarny do stwierdzenia skuteczności doręczenia tego wezwania, tyle że na podstawie art. 139 § 1 k.p.k.

Na podstawie odpowiednio stosowanego w postępowaniu dyscyplinarnym radców prawnych art. 540b § 1 k.p.k. postępowanie dyscyplinarne zakończone prawomocnym orzeczeniem można wznowić na wniosek obwinionego, złożony w terminie zawitym miesiąca od dnia, w którym dowiedział się o zapadłym wobec niego orzeczeniu, jeżeli sprawę rozpoznano pod nieobecność obwinionego, któremu nie doręczono zawiadomienia o terminie posiedzenia lub rozprawy albo doręczono je w inny sposób niż osobiście, gdy wykaże on, że nie wiedział o terminie oraz o możliwości wydania orzeczenia pod jego nieobecność. Natomiast zgodnie z art. 540b § 2 k.p.k. przepisu § 1 nie stosuje się w wypadkach, o których mowa w art. 133 § 2, art. 136 § 1 oraz art. 139 § 1 k.p.k., a także jeżeli w rozprawie lub posiedzeniu uczestniczył obrońca.

Jak to zostało wykazane wcześniej, w tej sprawie doszło do doręczenia obwinionemu wezwania na rozprawę w warunkach określonych przez art. 139 §

k.p.k. Stąd nie mogło dojść do wznowienia postępowania dyscyplinarnego przeciwko obwinionemu, gdyż wznowienie naruszałoby przepisy art. 540b § 1 i

1

k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o radcach prawnych. Trzeba przy tym przypomnieć, że wznowienie postępowania na podstawie art. 540b § 1 k.p.k. ma charakter fakultatywny, a sądowi pozostawiona została ocena, czy wznowienie postępowania w konkretnej sprawie byłoby celowe. Przepis ten daje zatem sądowi możliwość wznowienia postępowania w przypadku zaistnienia opisanej w nim sytuacji, natomiast nie obliguje go do tego. Oznacza to, iż nawet w przypadku gdyby wystąpiły okoliczności i spełnione zostały wszystkie warunki określone w art. 540 b § 1 pkt 1 k.p.k. sąd winien wznowić postępowanie dopiero, jeżeli stwierdzi, iż rozpoznanie sprawy pod nieobecność obwinionego mogło mieć istotne znaczenie dla biegu postępowania sądowego, gwarancji procesowych obwinionego oraz merytorycznego rozstrzygnięcia.

2

Należy także wskazać, że obwiniony jako że podał jako adres, pod który należy kierować do niego korespondencję w związku toczącym się postępowaniem dyscyplinarnym, adres w W. przy ul. (...), to i orzeczenie Okręgowego sądu dyscyplinarnego z dnia 27 stycznia 2016 r. wraz z uzasadnieniem zostało wysłane pod ten adres. Przesyłka zawierająca to orzeczenie wraz z pouczeniem, po dwukrotnym awizowaniu, co miało miejsce w dniu 13 lipca 2016 r. i w dniu 20 lipca 2016 r., została w dniu 28 lipca 2016 r. zwrócona jako niedoręczona nadawcy. Tym samym więc, doręczenie obwinionemu odpisu orzeczenia o ukaraniu zostało dokonane w formie stanowiącej tzw. fikcję doręczenia osobistego, na adres, który wskazał do korespondencji. Przyjmuje się zatem, że od tego też momentu tj. od dnia 28 lipca 2016 r. obwiniony posiadał wiedzę co do wydanego wobec niego orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 27

stycznia 2016 r. Dlatego miesięczny termin, o którym mowa w art. 540b § 1 k.p.k. upłynął w dniu 28 sierpnia 2016 r. To oznacza zatem, że i wniosek o wznowienie postępowania z dnia 14 października 2016 r. został wniesiony po upływie ustawowego terminu i nie mógł doprowadzić do jego uwzględnienia.

Na podstawie art. 70<sup>6</sup> § 1 ustawy o radcach prawnych koszty postępowania dyscyplinarnego mają charakter zryczałtowany. Natomiast zgodnie z art. 70<sup>6</sup> § 2 ustawy o radcach prawnych w razie ukarania koszty postępowania ponosi obwiniony. W myśl § 1 pkt 2 uchwały nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego, zryczałtowane koszty postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym wynoszą od 1.000,00 złotych do 3.000,00 złotych. W tej sprawie z uwagi na charakter sprawy i podjęte czynności przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny należało obwinionego, którego wniosek o wznowienie postępowania nie został uwzględniony, zasadne okazało się obciążenie obwinionego zryczałtowanymi kosztami postępowania w minimalnej kwocie 1.000,00 złotych.